

Funkcjonowanie prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym – zarys tematu

Słowa kluczowe: prawo kanoniczne, stosunki państwo-kościół

1. Wstęp

W literaturze przedmiotu dostrzegalny jest wyraźny deficyt publikacji naukowych, które w sposób wyczerpujący traktowałyby na temat normatywnego wpływu źródeł prawa kanonicznego na krajowy porządek prawny.

Z jednej strony podkreśla się specyfikę i odrębność prawa kościelnego, traktując prawo kanoniczne jako pewną rzeczywistość o charakterze teologicznym, a więc taką, co do której należy stosować kategorie myślenia teologicznego, natomiast z drugiej strony panuje pogląd, że jeśli prawo kościelne ma być uznane za prawo jako takie, to musi ono spełniać pewne podstawowe wymogi właściwe dla istoty współczesnego prawa państwowego. Prawo kanoniczne winno więc oddziaływać na adresata swej wypowiedzi normatywnej.

Samo uznanie prawa kościelnego za prawo jako takie oznacza, że wytycza ono własny obszar prawny, istniejący zawsze na terenie państw, czyli na terenie normowanym prawem krajowym. W postawionym zagadnieniu naturalnym punktem wyjścia dla jego rozważenia jest więc scharakteryzowanie

miejsca Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, a zwłaszcza norm prawnych przez niego stanowionych w krajowym porządku prawnym. Następstwem takiego stanowiska jest z kolei przyjęcie, że prawo kanoniczne niejako wkracza w sferę, która jest już regulowana prawem wewnętrznym. Zauważalna jest więc tendencja wzajemnego oddziaływania na siebie państwowego i kościelnego porządku prawnego¹.

W artykule tym zostanie podjęta próba nakreślenia generalnych zasad, traktujących o relacji prawa kanonicznego i państwowego. Ponieważ cechą charakterystyczną postawionego zagadnienia jest jego wieloaspektowość, zostaną w tym miejscu wskazane jedynie najważniejsze zagadnienia, dotyczące funkcjonowania prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym.

Za instrument, służący do praktycznego nakreślenia funkcjonowania prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym, posłuży przykład dokonywanych – w zgodzie z prawem kanonicznym – przez Kościół Katolicki *jako taki*, czynności prawnych, mających za cel osiągnięcie konkretnych skutków prawnych w sferze prawa krajowego.

2. Źródła prawa regulujące zagadnienie wzajemnego stosunku Państwa i Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej

Podstawowa regulacja, która dotyczy postawionego zagadnienia, została wyrażona w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.)².

Ustawa ta była jednym z ostatnich aktów normatywnych uchwalonych przed zmianami ustrojowymi w Polsce przed częściowo demokratycznymi wyborami z 4 czerwca 1989 r. Należy podkreślić, że pomimo jej obowiązywania w gruntownie odmiennych warunkach ustrojowych i w znacznie zmienionym kontekście prawnym, jej treść pozostaje w istocie nadal aktualna.

1 R. Bertolino, *Il nuovo diritto ecclesiale tra coscienza dell'uomo e istituzione. Saggi di diritto costituzionale canonico*, Torino 1986; zob. też: R. Sobański, *Czy prawo kanoniczne jest dziwne?*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 35, 2002, nr 2, s. 426–431.

2 Dalej – uspkk.

Niemniej jednak zasygnalizowanie aspektu historycznoprawnego uchwalenia przedmiotowej ustawy jest pomocne w wykładni jej poszczególnych postanowień. Istotne wydaje się tu być zwłaszcza zasygnalizowanie wątku ustrojowego jak i kontekstu normatywnego oraz związków ustawy z ówczesnym systemem prawnym. Ustawodawca np. w art. 3 ust. 2 *in fine* zawarł regułę kolizyjną, zgodnie z którą inne przepisy, które mogą odnosić się do Kościoła Katolickiego, będą miały możliwość znalezienia zastosowania tylko pod warunkiem, że nie będą sprzeczne z zasadami wynikającymi z przedmiotowej ustawy. Dzięki przyjęciu takiej regulacji uspkk pełniła funkcję „ustawy wiodącej”, mimo że obowiązująca wówczas Konstytucja Polskiej Republiki Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. nie znała hierarchicznego systemu źródeł prawa. Kontekst systemowy ustawy gruntownie zmienił się po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 r. Te dwa akty prawne determinują sposób wykładni przepisów ustawy, której normy należy rozpatrywać zarówno w kontekście jej zgodności z Konkordatem oraz z Konstytucją RP. Konkordat z kolei należy rozpatrywać w zgodzie z Konstytucją RP (art. 87 Konstytucji RP), a w razie sprzeczności innych powszechnie obowiązujących przepisów z zasadami wynikającymi z uspkk przepisów tych nie stosuje się w sprawach odnoszących się do Kościoła Katolickiego³.

Istotnym z punktu widzenia omawianej problematyki jest art. 2 uspkk, który stanowi o skuteczności prawa kanonicznego i swobodnym wykonywaniu władzy („Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchową i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami”). Przywołany artykuł bardzo dobitnie świadczy o autonomii prawa kanonicznego w stosunku do prawa polskiego. Oba porządki prawne jednak wzajemnie na siebie oddziałują. I. Grabowski

3 B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa, 2008, s. 21. Nadto podkreślenia wymaga, że o ile instytucje kościelne nie mogą zasłaniać się nieznaną sobie prawem państwowym, o tyle instytucje państwowe nie tylko nie mają obowiązku znać prawa kościelnego, lecz wręcz nie powinny wprost kierować się nim, ponieważ podstawą ich działania jest wyłącznie obowiązujące prawo państwowe (zgodnie z zasadą legalizmu wyrażoną w art. 7 Konstytucji z 1997 r.). Instytucje państwowe mogą sięgać do prawa kanonicznego subsydiarnie – R. Sobański, *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 6, s. 15.

wskazuje, że „trzy są kategorie spraw, które podlegają bądź to Kościołowi, bądź państwu: duchowe, ziemskie i mieszanej natury”⁴. Najbardziej interesujące są te sprawy, które dotyczą właśnie tej trzeciej kategorii spraw (*res mixtae, mixti iuris*), a więc tych, w których występuje swego rodzaju „konkurencja” kompetencji Kościoła Katolickiego i Państwa.

Podstawowym przepisem traktującym o relacjach pomiędzy prawem kanonicznym a prawem świeckim jest kan. 22 Kodeksu Prawa Kanonicznego⁵, który stanowi: „ustawy cywilne, do których odsyła prawo kościelne, należy zachować w prawie kanonicznym z tymi samymi skutkami, o ile nie są przeciwne prawu Bożemu i o ile prawo kanoniczne czego innego nie zastrzeża”). Kan. 22 KPK posługuje się sformułowaniem „*leges civiles*”, co jest tłumaczone z języka łacińskiego jako „ustawy cywilne”. Przez zwrot ten należy rozumieć akt, zawierający chociaż jedną normę ogólną lub abstrakcyjną, która może być podstawą rozstrzygnięć indywidualnych, a która obowiązuje na terytorium danego państwa. W tym ujęciu należy również rozumieć pojęcie „ustaw cywilnych”, tzn. jako takich norm, które przybierają postać norm zwyczajowych czy też prawa międzynarodowego⁶.

Rozpatrywany kan. 22 KPK reguluje sytuację zastosowania „ustaw cywilnych” w sytuacji, gdy ustawy kościelne „odsyłają” do nich, co należy rozumieć jako wzmiankę o prawie świeckim bez skutków dla kanonistyki.

Zdaniem J. Dudziaka istnieje możliwość zastosowania norm prawa państwowego, jeśli nie są sprzeczne z prawem Bożym i nie kolidują z przepisami prawa kanonicznego, np. co do przedawnienia roszczeń⁷. Kanon 22 KPK jest ogólnym przepisem, który odsyła do „ustaw cywilnych”, przez które z kolei należy rozumieć cały system prawa świeckiego, obowiązujący w danym państwie⁸. Nie chodzi tu więc tylko i wyłącznie o prawo cywilne w jego rozumieniu jako gałęzi prawa⁹. Prawo kanoniczne służy Kościołowi

4 I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, wyd. 4, Warszawa 1949, s. 53.

5 Dalej: KPK.

6 Właściwe byłoby w tym kontekście sformułowanie „ustawy państwowe”, lub też „ustawy świeckie”.

7 J. Dudziak, *Prawo kanoniczne – I. Normy ogólne*, Tarnów 2002, s. 40.

8 Aktualnie obowiązującemu KPK obce jest pojęcie „prawa państwowego”, „prawa wewnętrznego”, „prawa krajowego” czy też „prawa świeckiego”. KPK posługuje się łacińskim terminem „*ius civile*”, w zakresie pojęciowym należy rozumieć wszystkie obowiązujące na terytorium danego państwa normy prawne, bez względu na źródła ich pochodzenia – R. Sobański, *op. cit.*, s. 10.

9 J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom I. Księga I. Normy ogólne*, Pallottinum 2003, s. 77

do wyartykułowania jego misji i jurysdykcji w świecie współczesnym i jako takie winno spełniać swój podstawowy cel, jaki jest przypisany każdemu prawu, tj. ma oddziaływać na adresata swej wypowiedzi. Kościół jest instytucją, która funkcjonuje w prawnie zorganizowanym świecie. Jeżeli prawo kanoniczne ma być prawem rzeczywistym, to Kościół nie tylko ma możliwość, by nawiązywać czy też odsyłać do prawa świeckiego, ale nadto może przejmować normy prawa państwowego. W doktrynie prawa kanonicznego podkreśla się, że normy, które odsyłają do prawa świeckiego można podzielić w zależności od zakresu odesłania i powodowanych skutków¹⁰.

Termin „odesłanie” jest używany w kanonach¹¹:

1. kanony, w których o prawie świeckim jedynie się wzmiankuje (np. kan. 492 § 1, kan. 1059), czego konsekwencją jest to, że normy świeckie nie wywierają żadnych skutków na forum kanonicznym;
2. kanony, w których zaleca się, czy też wręcz nakazuje się przestrzeganie prawa świeckiego (np. kan. 98 § 2, kan. 1599), gdzie chodzi o zagwarantowanie skuteczności właściwych czynności prawnych – „kanonicznych” – także na forum świeckim;
3. kanony, w których przyznaje się normom prawa świeckiego skuteczność na forum kanonicznym (np. kan. 105 § 1, kan. 1689);
4. kanony kanonizujące, tj. takie, w których uznaje się normy prawa świeckiego za obowiązujące na forum kanonicznym (np. kan. 197, kan. 1290, kan. 1714, kan. 1492 § 1), co oznacza, że Kościół rezygnuje z własnej regulacji prawnej przedmiotowej materii oraz uznaje normy świeckie za odpowiadające i wystarczające na forum kościelnym. W ramach tego podziału wyróżnia się¹²:
 - a) kanonizację dynamiczną (*in blanco*), gdy norma zostaje przejęta tak, jak ona funkcjonuje na forum świeckim, łącznie z jej zmianami, konkretyzacją i wykładnią (np. kan. 1290, kan. 1714), oraz
 - b) kanonizację statyczną, polegającą na wpisaniu norm prawa świeckiego w prawo kanoniczne, w którym funkcjonują one następnie niezależnie od prawa świeckiego (np. kan. 208–223, kan. 135 § 1)¹³.

¹⁰ B. Rakoczy, *op. cit.*, s. 21.

¹¹ R. Sobański, *op. cit.*, s. 10; zob. też: J. Krukowski, R. Sobański, *op. cit.*, s. 77.

¹² Por. P. Ciprotti, *Il nuovo Codice di diritto canonico: novità, motivazione e significato*, Roma 1983, s. 523–535.

¹³ Por. O. Cassola, *La recezione del Diritto Civile nel Diritto Canonico*, Roma 1969, s. 91 i n.

Przeanalizowanie norm w ten sposób kanonizowanych pozwala zaobserwować proces przenikania się obojga praw¹⁴.

Normy, które zostały przyjęte do kościelnego systemu prawnego podlegają wykładni właściwej dla systemu, z którego zostały przejęte, natomiast normy, które odsyłają jedynie do prawa świeckiego podlegają interpretacji przyjętej przez kanonistykę.

Oczywiście skuteczność ustaw świeckich jak i nakaz ich przestrzegania na gruncie kanonistyki doznaje ograniczenia w sytuacji, gdy w danym państwie są one przeciwne prawu Bożemu. Ograniczenia stosowania prawa świeckiego lub jego kanonizacji mogą być również wskazane przez samo prawo kanoniczne w sposób absolutny (np. kan. 199) lub w sposób względny (np. kan. 1714).

3. Orzecznictwo sądów traktujące o wzajemnym stosunku Państwa i Kościoła Katolickiego w Polsce

Zagadnienie relacji na linii prawo kanoniczne – prawo polskie, rozpatrywane z punktu widzenia prawa krajowego, stanowił przedmiot zainteresowania judykatury przede wszystkim Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Pomimo dostrzegalnego braku jednolitości orzecznictwa sądowego w sprawach, w których mógłby być zastosowany art. 2 uspkk, judykatura przyjmuje generalną zasadę skuteczności norm kanonicznych w prawie polskim.

W sentencji orzeczenia z dnia 27 lipca 2000 r. (IV CKN 88/00, OSP 2003, z. 9, poz. 115) Sąd Najwyższy stwierdził, że zawarcie umowy kredytu przez parafię Kościoła Katolickiego bez zezwolenia właściwego biskupa diecezjalnego jest sprzeczne z prawem wyznaniowym i prowadzi do nieważności czynności prawnej. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Najwyższy wskazał, że:

Ustanowienie reguł zachowania osoby prawnej w stosunkach zewnętrznych konieczne dla jej funkcjonowania odbywa się przed lub najpóźniej z chwilą jej powstania. Ze względu na uznaną w omawianej ustawie (tj. w ustawie

¹⁴ R. Sobański, *Prawo kanoniczne a kultura prawna*, „Prawo Kanoniczne” 1993, nr 1–2, s. 15–33.

o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 17 maja 1989 r. – przyp. A.R.) autonomię Kościoła Katolickiego nie wchodzi w grę system określenia ich przepisami wydanymi przez prawodawcę państwowego lub ani statutami kontrolowanymi na etapie rejestracji. Ten zakres regulacji pozostawiony jest samemu Kościołowi Katolickiemu, a wyraża go art. 2 ustawy w sformułowaniach, że (Kościół) rządzi się w swych sprawach własnym prawem (...) oraz zarządza swoimi sprawami. Zarządzanie to dotyczy także majątku Kościoła. Prawem tym jest Kodeks prawa kanonicznego ogłoszony dnia 25 stycznia 1983 r. dekretem *Sacrae disciplinae leges*, promulgowanego w *Acta Apostolicae Sedes* (vol. LXXV, Paris II), wyd. Pallottinum 1984 r.

Sąd Najwyższy uznając autonomię prawa kanonicznego w stosunku do prawa państwowego, przyjął skuteczność norm prawa kanonicznego na forum państwowego porządku prawnego oraz podstawową skuteczność norm prawnokanonicznych z art. 2 uspkk.

To stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się z dość ostrą krytyką wśród przedstawicieli doktryny.

M. Jasiakiewicz zwrócił uwagę, że:

Kodeks prawa kanonicznego ogranicza kompetencje proboszcza, jednakże ma to jedynie znaczenie w stosunkach wewnątrzkościelnych, a więc nie jest skuteczne wobec osób trzecich. Wprawdzie nie istnieje żadna norma ustawowa wyłączająca możliwość *statutowego* ograniczenia kompetencji proboszcza wobec osób trzecich, jednakże nie można z tego faktu wnioskować o dopuszczeniu tego typu ograniczenia. Podstawowym i niepodważalnym argumentem przemawiającym na rzecz takiego poglądu jest nieobjęcie ograniczenia kompetencji proboszcza obowiązkiem wpisu do jawnego dla osób trzecich rejestru oraz treści art. 35 KC (...). Kanonicznoprawny *statut* parafii, a więc ustalony na drodze wykładni stosownych kanonów kodeksu prawa kanonicznego, uznać bowiem należy za akt o charakterze wewnętrznym, rodzącym skutki jedynie w stosunkach kościelnych, w tym pomiędzy proboszczem a biskupem diecezjalnym. Nie jest on oparty na ustawie (*verba legis* art. 35 KC), a nadto Kodeks Prawa Kanonicznego w zasadniczy sposób różni się od przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła. (...) Kanonicznoprawny *statut* parafii nie spełnia cech cywilnoprawnego statutu (art. 35 KC), który przecież nie może być niezgodny z ustawą¹⁵.

¹⁵ M. Jasiakiewicz, glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00, „Rejent” 2005, nr 1. s. 122 i n.

Z kolei G. Radecki krytycznie wskazywał, że:

uprawnienie Kościoła do regulowania sposobu reprezentacji kościelnych osób prawnych (...) powinno wynikać ze szczególnego przepisu ustawy, ponieważ płaszczyzna obrotu cywilnego przynależy bez wątpienia do porządku doczesnego, niemieszczącego się w zakresie kościelnej autonomii. (...) Prawo kanoniczne nie może być utożsamiane z prawem państwowym, ponieważ państwo nie uczestniczy w procesie jego tworzenia i nie może w żaden sposób kontrolować jego treści. W konsekwencji wykluczona jest również kontrola stosowania tego prawa oraz rozstrzyganie wynikłych na tym tle sporów prawnych przez sądy państwowe. Z drugiej strony, prawo kościelne może wywierać bezpośrednie skutki w państwowym porządku prawnym jedynie w przypadku, gdy państwo wyrazi na to zgodę w formie ustawy. Tym samym skuteczność tego prawa ogranicza się do forum wewnętrznego wspólnoty kościelnej. (...) Art. 2 ustawy nie może stanowić podstawy dla uznania, iż moc wiążąca prawa kanonicznego rozciąga się też na sferę umów zawieranych przez podmioty kościelne. Prawo to odnosiłoby się bowiem tym samym do podmiotów świeckich, chociaż żaden przepis prawa państwowego tego nie dopuszcza. Zwrot *zarządza własnymi sprawami* może być rozumiany jedynie jako przyznanie Kościołowi prawa do tworzenia regulacji obowiązującej w ramach jego struktur. Jej przedmiotem mogą być m.in. zasady administrowania majątkiem kościelnym oraz szczególne wymogi w zakresie jego zbywania. Kościół ma prawo wiązać skutek nieważności z dokonaną czynnością, a także stosować sankcje kościelne, w tym karne, wobec podmiotów podległych jego prawu w przypadku naruszenia powyższych wymogów. Nie oddziałuje to jednak bezpośrednio na ocenę określonych czynności prawnych dokonywaną z punktu widzenia prawa świeckiego¹⁶.

Oczywiście w literaturze przedmiotu można również spotkać się z głosami aprobującymi stanowisko Sądu Najwyższego. I tak M. Krzeмиński uważa, że

w zakresie organizacji i sposobu funkcjonowania kościelnych osób prawnych art. 2 oraz art. 5¹⁷ Konkordatu odsyłają, wskazując jako prawo wła-

¹⁶ G. Radecki, glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00, OSP 2004, z. 5, poz. 58.

¹⁷ O ile art. 5 Konkordatu w polskim jego brzmieniu stanowi o tym, że sprawowanie przez Kościół swojej misji i jurysdykcji może odbywać się „na podstawie prawa kanonicznego”, o tyle w równie autentycznym jego tekście w tłumaczeniu na język

ściwe, prawo kanoniczne, które w zakresie sposobu reprezentacji jest jedynym właściwym miernikiem dla oceny prawnej zachowań osób pełniących zgodnie z prawem kanonicznym określone funkcje w Kościele. Przy czym przyjąć należy, że parafię czy diecezję reprezentują organy kościelnych osób prawnych wymienione w Rozdziale 2, pełnomocnicy oraz ci, którzy według prawa kanonicznego zastępują powyższe organy lub służą im pomocą. Sposób działania tych instytucji określa prawo kanoniczne¹⁸.

W. Chmiel, dokonując analizy obrotu nieruchomościami przez parafię, z kolei zauważa, że naruszenie przez proboszcza wymogów określonych w prawie kanonicznym, w szczególności co do warunków alienacji¹⁹, może wywołać skutki w prawie polskim²⁰.

B. Rakoczy, rozpatrując postawiony problem z punktu widzenia przywołanego orzeczenia Sądu Najwyższego, stwierdza, że: „Poprzez art. 5 konkordatu oraz art. 2 ustawy wyznaniowej (tj. uspkk – przyp. A.R.) Rzeczpospolita Polska zobowiązała się respektować przepisy prawa kanonicznego w zakresie zarządzania przez Kościół łaciński jego

włoski został użyty zwrot „*in conformità al diritto canonico*”, co należy przetłumaczyć jako: „zgodnie z prawem kanonicznym”. Włoskie sformułowanie, bardziej niż polskie, wydaje się być uszczegółowieniem generalnej gwarancji wyrażonej w art. 25 Konstytucji RP z 1997 r., traktującej o poszanowaniu przez państwo niezależności i autonomii Kościoła w swoim zakresie. Następstwem przyjęcia takiej zasady jest uznanie, że strona państwowa jest zobowiązana do nieingerowania w działalność Kościoła, która to działalność jest podejmowana na podstawie prawa kanonicznego. Taki stan rzeczy jednak nie jest równoznaczny z zapewnieniem generalnej skuteczności w porządku państwowym aktów władzy kościelnej, dokonanych w oparciu o prawo kanoniczne (np. nie gwarantuje zastosowania siły fizycznej w celu wyegzekwowania kar kościelnych) – J. Krukowski, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 308.

¹⁸ M. Krzemiński, glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00, „Prawo Bankowe” 2005, nr 10, s. 20 i n.

¹⁹ KPK nie zawiera definicji alienacji. W doktrynie prawa kanonicznego przyjmuje się, że „Alienacją w znaczeniu ścisłym jest przeniesienie prawa własności na inną osobę kościelną czy świecką, np. przez sprzedaż, zmianę, darowiznę; w znaczeniu szerszym – takie przeniesienie jakiegos prawa rzeczowego na inną osobę, w wyniku którego sytuacja majątkowa osoby kościelnej ulega pogorszeniu, np. przez dzierżawę, zastaw, hipotekę, pożyczkę”. – W. Wójcik [w:] W. Wójcik, J. Krakowski, F. Lempa, *Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele* [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. IV, Lublin 1987, s. 86.

²⁰ W. Chmiel, *Obrót nieruchomościami przez parafię rzymskokatolicką*, „Rejent” 2000, nr 6, s. 13–25.

sprawami. Jednak nie chodzi tu o tolerowanie prawa kanonicznego, ale o wyrażenie zgody, aby przepisy tego systemu wywoływały określone skutki prawne w prawie polskim. Naruszenie więc przepisów prawa kanonicznego wywołuje również określone skutki cywilnoprawne. Nieważność czynności prawnej w prawie kanonicznym powinna wywołać takie same skutki w prawie cywilnym, a skutek nieważności wynika pośrednio z prawa kanonicznego, a bezpośrednio z ustawy wyznaniowej. Dlatego też w odniesieniu do kościelnych osób prawnych art. 35 k.c., który stanowi: *Powstanie, ustroj i ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy; w wypadkach i w zakresie w przepisach tych przewidzianych organizację i sposób działania osoby prawnej, reguluje także jej statut, należy odczytywać w ten sposób, że właściwe przepisy to przepisy prawa kanonicznego i wydanych na jego podstawie innych aktów (np. akty prawa partykularnego). Wynika to z faktu, że zarówno art. 5 konkordatu, jak i art. 2 ustawy wyznaniowej odsyłają do prawa kanonicznego, jako właściwego co do zarządzania przez Kościół łaciński swoimi sprawami*²¹. Jako wzmocnienie swej argumentacji B. Rakoczy dalej w swej glosie powołuje się na kan. 1290 KPK, zgodnie z treścią którego *to, co prawo państwowe na danym terytorium postanawia odnośnie do umów, zarówno w ogólności, jak i w szczególności, oraz do zobowiązań, ma być zachowywane również mocą prawa kanonicznego w odniesieniu do rzeczy podlegających władzy rządu Kościoła, z tymi samymi skutkami, chyba że są przeciwne prawu Bożemu lub co innego zastrzega prawo kanoniczne, i przy zachowaniu przepisu kan. 1547*. B. Rakoczy stwierdza, że:

Z brzmienia kan. 1290 KPK wynika jasno, że Kościół łaciński respektuje przepisy prawa świeckiego odnośnie do umów. Obowiązywanie norm prawa świeckiego dotyczących umów także na płaszczyźnie prawa kanonicznego dotyczy zarówno przepisów o charakterze ogólnym, jak i szczególnym. Na przepisy ogólne regulujące kwestie umów składają się normy k.c. nie tylko zawarte w części ogólnej księgi III, ale także zawarte w księdze I — część ogólna. Oznacza to, że na płaszczyźnie prawa kanonicznego obowiązują także przepisy prawa cywilnego dotyczące nieważności czynności prawnej, chyba że co innego stanowi prawo Boże lub kanoniczne. W analizowanym orzeczeniu na plan pierwszy wysunęła się nieważność czynności prawnej w prawie kanonicznym. Prawo cywilne akceptuje jedynie

21 B. Rakoczy, glosa do wyroku SN z dnia 24 marca 2004 r., IV CK 108/03, „Rejent” 2005, nr 11, s. 131 i n.

kanonicznoprawny skutek nieważności czynności prawnej, a ustawa wyznaniowa (art. 2) nadaje jedynie temu skutkowi sankcje cywilnoprawne. Z powyższych rozważań wynika, że Rzeczpospolita zobowiązała się respektować postanowienia prawa kanonicznego²².

Skomentowany pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, jednak nie uzyskał ugruntowanej akceptacji wśród przedstawicieli literatury. Stąd też uległo zmianie przedstawione powyżej stanowisko w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r. (IV CK 108/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 65), w którym z jednej strony potwierdzono zasadę wyrażoną w pierwszym orzeczeniu, a dotyczącą skuteczności prawa kanonicznego na forum prawa polskiego, jednakże przyjęto jednocześnie, że podstawą teź skuteczności w stosunkach cywilnoprawnych są art. 35 i 38 k.c., a nie art. 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego. W sentencji orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że:

1. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) uznała kompetencje proboszczów do reprezentowania parafii w stosunkach majątkowych z osobami trzecimi w sposób i na zasadach określonych w kodeksie prawa kanonicznego.
2. Ważność dokonanych przez proboszcza czynności przekraczających granice i sposób zwyczajnego zarządzania, określonych w statucie lub stosownym akcie biskupa diecezjalnego, zależy od uprzedniego pisemnego upoważnienia ordynariusza, a czynności o charakterze alienacji dóbr – od zezwolenia władzy określonej w kanonie 1292 kodeksu prawa kanonicznego.

Uzasadniając swój wyrok, Sąd Najwyższy uznał, że to art. 35 i 38 k.c. stanowią podstawę do przyjęcia skuteczności norm prawa kanonicznego na forum cywilnoprawnym, a nie art. 2 uspkk, ponieważ prawo kanoniczne posiada charakter statutowych regulacji działalności kościelnych osób prawnych.

Przyjmując krytycznie przedstawione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego nie sposób nie zgodzić się z B. Rakoczym, który twierdzi, że art. 2 uspkk „tworzy fundament relacji pomiędzy oboma porządkami prawnymi (tj. między prawem polskim a prawem kanonicznym – przyp. A.R.),

²² *Ibidem*.

który jednocześnie wyznacza zakres autonomii prawa kanonicznego. Dalszą implikacją jest uznanie skuteczności prawa kanonicznego na forum zewnętrznym. W konsekwencji art. 2 (...) pozwala rządzić się Kościołowi własnym prawem, w określonym obszarze zagadnień”²³.

W tym miejscu warto przywołać również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2005 r. (IV CK 582/04, Lex nr 176007). Sąd Najwyższy podtrzymał swoją wcześniejszą tezę, że prawo kanoniczne wywołuje skutki w prawie polskim i ma naturę statutową. Jednocześnie w swej tezie stwierdził, że:

Nieistnienie w pewnym czasie dotyczącego danej parafii statutu lub aktu biskupa określającego czynności przekraczające granice i sposób zwyczajnego zarządzania połączone z brakiem wspomnianej uchwały Konferencji Episkopatu w sprawie zaliczenia danej czynności do grupy czynności, wymagających zezwolenia właściwych władz kościelnych musi się łączyć z posiadaniem przez proboszcza w tym czasie kompetencji do reprezentowania parafii w zakresie wszystkich czynności bez żadnych ograniczeń.

Opierając się na dotychczasowej linii orzeczniczej, Sąd Najwyższy – Izba Cywilna – w uchwale z dnia 19 grudnia 2008 r. (III CZP 122/08, OSP 2010, z. 2, s. 114–120), dotyczącej zagadnienia sprzedaży nieruchomości osobie świeckiej przez kościelną osobę prawną uznał, że ustawodawca krajowy pozostawił właśnie prawu kanonicznemu uregulowanie ustroju kościelnego stowarzyszenia publicznego i sposobu jego działania przez swoje organy (tak jak w przypadku innych kościelnych osób prawnych). Sąd Najwyższy uznał więc za właściwe przepisy prawa kanonicznego, które – w ogólności – zgodnie z art. 35 i 38 KC regulują powstanie, ustrój i ustanie osób prawnych. Oceniając zaś ich znaczenie w kontekście art. 35 KC przyznał im rangę statutów. Uznając zatem co do zasady recepcję prawa kanonicznego do prawa polskiego, właśnie na podstawie art. 35 KC, Sąd Najwyższy dokonał w konsekwencji oceny dokonanej czynności prawnej sprzedaży nieruchomości stowarzyszenia publicznego bez wymaganej zgody Stolicy Apostolskiej, jako naruszającej postanowienia statutu w rozumieniu art. 35 KC. Zdaniem składu orzekającego, sprzedaż nieruchomości przez kościelną osobę prawną osobie świeckiej, bez wymaganego w prawie kanonicznym zezwolenia właściwej władzy kościelnej, stanowi czynność prawną niepełną (art. 63 KC). Oznacza to,

²³ B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku...*, *op. cit.*, s. 39.

że czynność prawna dokonana bez zgody osoby trzeciej, do czasu złożenia przez nią stosownego oświadczenia woli nie wywołuje skutków prawnych (bezskuteczność zawieszona). Czynność nie wywołuje jeszcze skutków, ale w razie potwierdzenia będzie wywoływała te skutki od chwili złożenia oświadczeń woli przez strony. W tym okresie nie jest dopuszczalne ustalenie nieważności czynności. Takie stanowisko Sądu Najwyższego nie zostało jednak podzielone przez część przedstawicieli doktryny²⁴.

Z pozostałych orzeczeń, warto zwrócić uwagę na orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 marca 2004 r. w sprawie III SA 2054/02 (ONSA WSA 2005, nr 2, poz. 29), gdzie stwierdzono, że: „Wierzytelność może być przedmiotem darowizny, ale na potrzeby podatku dochodowego od osób fizycznych możliwość dokonania odliczeń od dochodu z tytułu darowizny wynika z art. 26 ust. 1 pkt 9 i ust. 7 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.) i musi się wiązać z wydatkiem rzeczywiście pomniejszającym wartość majątku podatnika w danym roku podatkowym”²⁵.

Nadto w wyroku z dnia 3 lipca 2000 r. (II SA 1128/99, OSNA 2001, nr 4, poz. 168) Naczelny Sąd Administracyjny, rozpatrując zagadnienie następstwa prawnego przedwojennego stowarzyszenia kościelnego przez stowarzyszenie o podobnej nazwie w zakresie swej działalności, dostrzegł specyfikę prawa kanonicznego i jego autonomię w regulowaniu działalności stowarzyszeń kościelnych²⁶.

Z kolei w wyroku z dnia 8 stycznia 2008 r. (II GSK 286/07) Naczelny Sąd Administracyjny, uznając, że Kodeks Prawa Kanonicznego jest autonomicznym prawodawstwem Kościoła rzymskokatolickiego i jako taki nie stanowi źródła prawa powszechnie obowiązującego w RP, pośrednio

24 Zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, P. Machnikowski, krytyczna glosa, OSP 2010, z. 2, s. 120–126; A. Januchowski, krytyczna glosa, OSP 2010, z. 2, s. 127–132; M. Pliśiecki, glosa krytyczna, „Rejent” 2010, nr 7–8, s. 154–160; A. Pawlúk, częściowo krytyczna glosa, „Rejent” 2010, nr 7–8, s. 138–153. Warto zauważyć, że żaden z w/w, krytykując orzeczenie Sądu Najwyższego, nie wskazuje jednocześnie alternatywy dla praktycznego rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia.

25 B. Rakoczy, glosa, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 13, s. 718, gdzie Autor zwraca uwagę, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało głębszej analizy, jaki skutek w prawie kanonicznym wywołuje sytuacja, gdy jedna parafia jest dłużnikiem drugiej parafii, czego Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nie uczynił.

26 A. Gill, glosa aprobująca, OSP 2001, z. 12, poz. 175; B. Rakoczy, glosa krytyczna, OSP 2002, z. 7–8, poz. 98.

dopuszczył jednocześnie możliwość subsydiarnego wykorzystania norm prawa kanonicznego²⁷.

4. Dobra doczesne Kościoła Katolickiego

Art. 52 uspkk stanowi, że „Kościołowi i jego osobom prawnym przysługuje prawo nabywania, posiadania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomego, nabywania i zbywania innych praw oraz zarządzania swoim majątkiem”. Z punktu widzenia prawa kanonicznego „Kościół katolicki na podstawie prawa wrodzonego, niezależnie od władzy świeckiej, może dobra doczesne nabywać, posiadać, zarządzać i alienować, dla osiągnięcia właściwych sobie celów” (kan. 1254 § 1 KPK). Zgodnie z kan. 1257 § 1 KPK „Wszystkie dobra doczesne, należące do Kościoła powszechnego, do Stolicy Apostolskiej lub do innych publicznych osób prawnych w Kościele, są dobrami kościelnymi i rządzą się kanonami, które następują (tj. przepisami księgi V KPK „Dobra doczesne Kościoła” – przyp. A.R.) oraz własnymi statutami”.

Jednak z punktu widzenia państwowego prawa cywilnego podstawowym przymiotem jakie musi mieć jednostka organizacyjna jest zdolność prawna, a więc zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków. Niektóre jednostki organizacyjne są nadto wyposażone w osobowość prawną. Mimo że Konkordat wskazuje Kościół Katolicki jako osobę prawną, to jednak z punktu widzenia cywilistyki taki przymiot nie jest wystarczający, aby uznać Kościół Katolicki jako całość za osobę prawną prawa cywilnego. Uprawnienia więc wskazane w art. 52 uspkk należy rozumieć w ten sposób, że przysługują one jedynie kościelnym osobom prawnym. Natomiast – jak wskazuje B. Rakoczy – „(...) wskazanie w tym przepisie, i to wyraźne, na Kościół katolicki jako całość, oznacza, że ustawodawca polski szanuje i uznaje szczególnie charakter dóbr doczesnych Kościoła katolickiego”²⁸. Przyjęcie takiej konstrukcji przez polskiego ustawodawcę koresponduje zresztą z postanowieniami kanonistycznymi, ponieważ

²⁷ OSP 2009, nr 2, poz. 18 z glosą aprobowaną W. Brzozowskiego, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 1, s. 152–159. Na temat możliwości powoływania przepisów prawa kanonicznego przed sądami państwowymi zob.: M. Rynkowski, dziennik „Rzeczpospolita” z 2003 r., nr 199, s. C 3.

²⁸ B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku..., op. cit.*, s. 319.

pozwała uznać dobra każdej kościelnej osoby prawnej za dobra Kościoła Katolickiego jako całości.

5. Osobowość prawna terytorialnych jednostek organizacyjnych Kościoła Katolickiego w Polsce

Terytorialne jednostki organizacyjne Kościoła Katolickiego w Polsce, którym została nadana osobowość prawna, zostały wymienione w art. 7 uspkk. Przepis ten określa również, kto jest organem tych jednostek organizacyjnych.

Podmioty, które zostały wskazane w ust. 1 i 2 art. 7 uspkk nabywają osobowość prawną na mocy ustawy, przy czym ust. 1 przyznaje osobowość prawną określonym grupom podmiotów bez ich skonkretyzowania, co czyni z kolei ust. 2, odnosząc się zarówno do grupy podmiotów (kościół rektoralne – rektoraty) jak i konkretnych podmiotów (Caritas Polska, Papieskie Dzieła Misyjne).

Na mocy art. 7 ust. 1 uspkk osobowość prawną z mocy samego prawa uzyskuje każda metropolia, archidiecezja, diecezja, administratura apostołska oraz każda parafia, ponieważ ustawodawca nie dokonuje konkretyzacji osobowości prawnej wymienionych jednostek organizacyjnych.

Warunkiem *sine qua non* zastosowania tego przepisu jest konieczność powstania określonego rodzaju osoby prawnej zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Nie ma więc możliwości, aby osoba prawna, o której mowa w przywołanym art. 7, najpierw uzyskała osobowość prawną w świetle prawa polskiego, a dopiero później osobowość kanoniczno-prawną. W przeciwnym razie taka praktyka może być uznana za niedozwolone ingerowanie w sferę zastrzeżoną wyłącznie dla Kościoła Katolickiego²⁹.

Osobnym zagadnieniem jest natomiast tryb uzyskania osobowości prawnej, o którym mowa w art. 13 uspkk. Przepis ten bowiem reguluje nie tyle zagadnienie samej podmiotowości prawnej, lecz tryb uzyskania osobowości prawnej prawa polskiego. Osobowość prawną w trybie wskazanego artykułu mogą uzyskać jedynie określone podmioty, co oznacza (*a contrario*), że podmioty, których nie wymieniono w tym przepisie, w jego trybie, nie mogą uzyskać osobowości prawnej prawa polskiego. Niemniej jednak należy podkreślić, że regulacja ta dotyczy jedynie tych

²⁹ *Ibidem*, s. 72.

podmiotów, które nie istniały w dniu wejścia w życie uspkk, lecz zostały utworzone przez kompetentną władzę kościelną po wejściu uspkk w życie. Brak zachowania wskazanego trybu powoduje, że jednostka organizacyjna Kościoła Katolickiego nie uzyskuje osobowości prawnej prawa polskiego i to pomimo zachowania przesłanek kanonicznych³⁰.

Wymieniając kościelne osoby prawne, ustawodawca przyjął za kryterium terytorium zajmowane przez daną osobę prawną. Stąd też kolejność kościelnych osób prawnych wymienionych w art. 7 nie jest przypadkowa, co zresztą koresponduje z art. 5, gdzie wskazuje się, że w skład Kościoła Katolickiego wchodzi określone w art. 6–10 kościelne osoby prawne³¹. Najmniejszą terytorialnie jednostką jest parafia, którą reprezentuje proboszcz³².

Przyjęcie przez kościelnego ustawodawcę konstrukcji jednoosobowego organu reprezentującego parafię (moderator) właściwie koresponduje z rozstrzygnięciem przyjętym przez ustawodawcę polskiego, który wskazuje jedynie na jeden podmiot, tj. na proboszcza jako organ parafii, nie odnosząc się tym samym w ogóle do koncepcji kolegialności (art. 7 u. 3 pkt 5 uspkk). Taka sama konstrukcja została przyjęta również w polskiej ustawie regulującej stosunek Państwa do Kościoła Katolickiego

30 Kościelne jednostki organizacyjne wymienione w art. 7, art. 8 i art. 9 ust. 1 pkt 7 nabywają osobowość prawną z chwilą powiadomienia właściwego organu administracji państwowej o ich utworzeniu przez władzę kościelną, jeżeli ratyfikowane umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej, a odpis takiego powiadomienia z umieszczonym na nim potwierdzeniem odbioru, stanowi dowód uzyskania osobowości prawnej (art. 15 ust. 5).

31 *Ibidem*, s. 73.

32 Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 519 podaje definicję proboszcza, którym może być jedynie osoba fizyczna, a dokładniej kapłan (zgodnie z kan. 521 § 1 KPK: „Aby ktoś mógł ważnie zostać proboszczem, musi posiadać święcenia prezbiteratu”), a nie może nim być osoba prawna, np. kapituła czy dom zakonny. Proboszczem może też być członek instytutu zakonnego. Z racji święceń i urzędu proboszcz należy do prezbiterium diecezjalnego i do współpracowników biskupa. Z tego też względu swe obowiązki wykonuje „pod władzą biskupa diecezjalnego” (kan. 515). Trafne jest więc spostrzeżenie, że proboszcz parafii jest z natury swego urzędu niejako łącznikiem pomiędzy biskupem, którego w parafii reprezentuje (*vice gerens episcopi*), a wspólnotą parafialną, w imieniu której ma również prawo występowania. Kodeks Prawa Kanonicznego jako zasadę przyjmuje, że poszczególne parafie powinny mieć jednego, własnego proboszcza (jednoosobowy zarząd parafią – kan. 526), przy czym dopuszcza pewne wyjątki od tej reguły – J. Bakalarz, *Model parafii w świetle nowego KPK* [w:] „Kościół i prawo”, Lublin 1990, s. 149; zob. też: uzasadnienie wyroku WSA we Wrocławiu z 27 maja 2011 r., I SA/Wr 367/11.

w odniesieniu do pozostałych organów kościelnych osób prawnych, które są reprezentowane jednoosobowo. Zresztą uspkk, uznając kompetencję władzy kościelnej do powoływania do życia kościelnych osób prawnych i decydowania o personalnym obsadzeniu ich organów, rozstrzyga jednocześnie o kwestii reprezentowania kościelnych osób prawnych przez te organy. Za takim rozstrzygnięciem przemawia użyte w art. 2 uspkk sformułowanie „rządzi się”, które jest z kolei ściśle związane z problematyką wykonywania władzy w Kościele Katolickim³³. Nie może więc być tu mowy o braku szczególnej regulacji prawnej, która odmawiałaby w tym zakresie skuteczności w polskim porządku prawnym normom prawa kanonicznego, pozostawiając tę problematykę poddaniu jedynie przepisom prawa krajowego³⁴.

6. Obowiązek informacyjny dotyczący powołania osoby sprawującej funkcję organu kościelnej osoby prawnej

Zgodnie z art. 14 uspkk na władzę kościelną został nałożony obowiązek powiadamiania właściwego organu administracji państwowej o powołaniu

33 J.I. Arietta [w:] E. Caparros, M. Thériault, J. Thorn (red.), *Code of the Canon Law Annotated*, Montreal 1993, wyd. 2, s. 114 i n.; J. Krukowski, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985, s. 45; R. Szytk, *Stosunki majątkowe Kościoła katolickiego. Proboszcz jako zarządca majątkiem parafii*, „Rejent” 2012, nr 3, s. 98 i n.

34 Na marginesie tej uwagi, należy zauważyć, że zwolennicy całkowitego odrzucenia zasadności odwoływania się do rozstrzygnięć prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym (np. J. Kuźmicka-Sulikowska, P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 127), argumentując swoje stanowisko, wskazują na kan. 1 KPK, który w Ich mniemaniu przesądza o jedynie wewnętrznej skuteczności prawa kanonicznego (jako wiążącego jedynie osoby ochrzczone w Kościele Katolickim lub do niego przyjęte). Takie stanowisko jest nie do przyjęcia jako dotknięte brakiem właściwego rozróżnienia instytucji Kościoła łacińskiego od instytucji Kościołów wschodnich z jednoczesnym zrównaniem Kościoła instytucjonalnego z Kościołem rozumianym jako wspólnota osób wierzących. Kan. 1 KPK, rozstrzygając o związaniu swoimi postanowieniami „Kościoła łacińskiego”, podkreśla jedynie w ten sposób, że kodeks ten jednocześnie nie reguluje spraw Kościołów wschodnich, dla których został ogłoszony 18 października 1990 r. przez papieża Jana Pawła II odrębny Kodeks Kanonów Wschodnich (Acta Apostolicae Sedis 82, 1990, 1045–1363) – J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz... op. cit.*, s. 25 i n.

i odwołaniu osoby sprawującej funkcję organu osoby prawnej. Ponieważ jednak sam ustawodawca nie wskazuje bezpośrednio jaki organ jest właściwy do przyjęcia wskazanego powiadomienia, *per analogiam* można zastosować art. 13 ust. 2 uspkk, który stanowi, że: „Jeżeli przepis prawa lub ratyfikowane umowy nie stanowią inaczej, właściwym organem administracji państwowej jest:

1. odnośnie do osób prawnych wymienionych w art. 7 ust. 1 pkt 1–4, art. 7 ust. 2 pkt 2 i 3, art. 8 ust. 1 pkt 1, 6 i 7 oraz art. 9 ust. 1 pkt 7 – minister właściwy do spraw wyznań religijnych,
2. w pozostałych przypadkach – wojewoda”.

Podkreślenia wymaga, że powiadomienie właściwych organów administracji publicznej, o którym mowa wyżej, ma zdecydowanie charakter deklaracyjny. Elementem konstytutywnym będzie tu jedynie wydanie stosownego aktu przez władzę kościelną, co jest następstwem art. 7 ust. 2 Konkordatu, który stanowi o tym, że „Urzędy kościelne obsadza kompetentna władza kościelna”. Nadto organ administracji publicznej nie ma prawnej możliwości ani jakiegokolwiek wypowiedzania się w sprawie zawiadomienia przez władzę kościelną o obsadzeniu organu kościelnej osoby prawnej, ani tym bardziej nie jest uprawniony do odmowy przyjęcia takiego powiadomienia czy tym bardziej do zgłoszenia sprzeciwu na obsadzenie urzędu kościelnego.

Raz jeszcze należy zwrócić szczególną uwagę na postanowienia kan. 1290 KPK, który stanowi o swego rodzaju „kanonizacji” prawa cywilnego (w polskim porządku prawnym należy z tego punktu widzenia uwzględnić art. 56–125 k.c. oraz art. 353–921 k.c.). Chodzi tu o postanowienie, w myśl którego należy przyjąć każdą normę konieczną do zawarcia i dokonania przez kościelną osobę prawną transakcji majątkowej z jednoczesnym zachowaniem granic wyznaczonych przez prawo Boże i kanoniczne.

7. Wymagalność zgody właściwej władzy na alienację dóbr kościelnych

Kanonista w kan. 1291 KPK przyjmuje konstrukcję profilaktycznego systemu kontroli w odniesieniu do ważności alienacji dóbr kościelnych poprzez wprowadzenie instrumentu, który służy koordynacji działań dotyczących majątków podmiotów kościelnych. Chodzi tu o zezwolenie

kompetentnej władzy, które wymagane jest do alienacji dóbr stanowiących część majątku stałego publicznej osoby prawnej, a których wartość przekracza ustanowioną przez prawo sumę.

Władzę kompetentną do udzielania zezwolenia na alienację dóbr wyznacza się w zależności od wartości alienowanej rzeczy, według wyceny rzeczoznawcy, a także w niektórych przypadkach, mając na względzie jej specyfikę. Zgodnie z kan. 1292 KPK konferencji episkopatu danego kraju zostało powierzone określenie najwyższej i najniższej sumy alienowanych dóbr.

W kontekście konieczności uzyskania zgody właściwej władzy kościelnej, kanonistyka wymienia następujące przypadki³⁵:

1. w odniesieniu do dóbr publicznych osób prawnych podległych biskupowi diecezjalnemu – jeśli ich wartość mieści się między sumą najwyższą a sumą najniższą wyznaczoną przez konferencję episkopatu, właściwy do udzielania zezwolenia na alienację jest ten biskup. Wymagana jest także zgoda rady ds. ekonomicznych oraz kolegium konsultorów, jak również zainteresowanych osób, którymi mogą być: proboszcz, fundator, posiadacz praw rzeczowych lub osobowych w odniesieniu do rzeczy, sprawujący urząd lub pełniący funkcję, na którą może wpłynąć alienacja. Co do dóbr, których wartość przekracza najwyższą sumę wyznaczoną przez konferencję episkopatu bądź też, co do rzeczy darowanych kościołowi na mocy ślubu (*ex voto*), a także jeśli chodzi o rzeczy kosztowne z przyczyn historycznych czy też artystycznych, konieczne jest nadto zezwolenie Stolicy Apostolskiej. Alienacja dóbr, których wartość nie przekracza najniższej sumy wyznaczonej przez konferencję episkopatu, nie wymaga zgody zwierzchniej władzy kościelnej (przy zachowaniu kan. 1281 § 1);
2. w odniesieniu do dóbr publicznych osób prawnych niepodlegających biskupowi diecezjalnemu (chodzi tu o osoby prawne działające na prawie ponaddiecezjalnym) – właściwą władzę wyznaczają ich własne statuty³⁶;

35 Mariano López Alarcón, *Księga V. Dobra doczesne Kościoła* [w:] *Codex Iuris Canonici Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Uniwersytet Nawarry w Pampelunie Wydział Prawa Kanonicznego Instytut Martín De Azpilcueta, Edycja Polska na podstawie wydania hiszpańskiego, redakcja naukowa Piotr Majer, Kraków 2011, s. 965 i n.

36 Np. Konstytucja Braci Mniejszych Kapucynów wprowadza zasadę, że zarząd dóbr w miarę możliwości należy powierzać osobom świeckim i przy wykonywaniu

3. w odniesieniu do dóbr należących do diecezji – do ich alienacji przez biskupa diecezjalnego wymagana jest zgoda rady ds. ekonomicznych oraz kolegium konsultorów oraz, w sytuacji, gdy wartość dóbr przekracza sumę najwyższą – konieczne jest zezwolenie Stolicy Apostolskiej;
4. w odniesieniu do dóbr instytutów życia konsekrowanego – ich alienacja podlega przepisom kan. 638 § 3 jako *lex specialis*, w myśl którego do ważności alienacji i jakiegokolwiek czynności prawnej, przez które stan majątkowy osoby prawnej może doznać uszczerbku, potrzebne jest pisemne zezwolenie kompetentnego przełożonego, wydane za zgodą jego rady. W przypadku natomiast gdy czynność, w której suma przekracza wysokość określoną dla danego regionu przez Stolicę Apostolską względnie gdy przedmiotem są dobra ofiarowane kościołowi na mocy ślubu albo rzeczy drogie, w tytule wartości artystycznych lub historycznych, konieczna jest nadto zgoda Stolicy Apostolskiej. W przypadku klasztorów niezależnych oraz instytutów na prawie diecezjalnym przy alienacji wymagana jest pisemna zgoda miejscowego ordynariusza;
5. w odniesieniu do dóbr prywatnych osób prawnych – w literaturze podkreśla się, że zgodnie z kan. 1257 § 2 KPK zasady alienacji tych dóbr regulowane są ich własnymi statutami, ponieważ zarówno w kan. 1291–1294, jak i w kan. 116 (gdzie została dokonana definicja prywatnych osób prawnych), czy też w kan. 325 (wskazujący na reguły zarządzania ich dobrami) nie ma wyraźnego przepisu podporządkowującego te dobra normom kodeksowym³⁷.

Co do regulacji szczegółowych należy zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone przez Papieską Komisję ds. Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego z 20 lipca 1929 r., zgodnie z którym wymagane jest zezwolenie

zachować przepisy prawa powszechnego. Do kompetencji Ministra Generalnego należy ustalenie za zgodą definitorium górnej granicy wartości pieniędzy, powyżej której wyżsi przełożeni powinni uzyskać zgodę rady lub pisemne pozwolenie przełożonego do ważnego zaciągnięcia długów, sprzedaży dóbr i na wydatki nadzwyczajne. Przełożeni mogą osobiście lub przez osoby upoważnione dokonywać aktów *prawa cywilnego* dotyczących dóbr doczesnych, koniecznych dla *braci lub dzieł powierzonych*. Zakon dzieli się na prowincje, wiceprowincje, kustodie i domy – R. Szytk, *Nabywanie i zbywanie nieruchomości przez kościelne osoby prawne*, „Rejent” 2005, nr 6, <http://lex.pl/czasopisma/rejent/koscielne.html> [dostęp 29.11.2011].

37 *Ibidem*.

Stolicy Apostolskiej dla równoczesnej alienacji wielu rzeczy, których łączna wartość przekracza sumę wyznaczoną w prawie. W przypadku więc ubiegania się o zezwolenie na alienację dóbr podzielnych, fizycznie lub kwotowo, należy wskazać części już uprzednio alienowane. W przeciwnym razie, w sytuacji zatajenia tego, konsekwencją jest nieważność czynności prawnej³⁸.

Na gruncie sytuacji prawnej w Polsce, należy podkreślić, że Kongregacja ds. Biskupów uznała (*recognitio*) dekretem z dnia 5 grudnia 2006 roku minimalną i maksymalną sumę ustaloną przez Konferencję Episkopatu Polski w związku z alienacją dóbr kościelnych, tj. wszelkich czynności prawno-majątkowe, w wyniku których pogarsza się stan *patrimonium* osoby prawnej. Dekret wszedł w życie 20 lutego 2007 r. Zgodnie z tymi postanowieniami minimalną sumą alienacji jest 100.000 € (sto tysięcy euro), zaś maksymalną sumą alienacji jest 1.000.000 € (jeden milion euro)³⁹. Co do pozostałych umów czy też powierzania dóbr, jak i spadków i darowizn, prawo kościelne przewiduje postępowanie wedle prawa państwowego. Wcześniej obowiązywały kwoty 100.000 i 500.000 dolarów USA⁴⁰.

Warto też dodać, że zezwolenie Stolicy Apostolskiej wymagane w § 2 kan. 1292 KPK może być także udzielone przez legata papieskiego, jeśli nie przekracza podwójnej wysokości kwoty maksymalnej ustalonej zgodnie z § 1 kan. 1292 KPK, zawsze wtedy, gdy będzie to konieczne bądź też, gdyby z opóźnienia mogłaby wynikać jakaś szkoda⁴¹.

8. Zakończenie

W artykule tym została dokonana próba zarysowania podstawowych zasad normatywnego oddziaływania źródeł prawa kanonicznego na krajowy porządek prawny.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ „Akta Konferencji Episkopatu Polski” (AKEP), nr 13 (2007), s. 33.

⁴⁰ Zob. Dekret Kongregacji ds. Biskupów z dn. 13 lutego 1996 roku AKEP, nr 1 (1998), s. 146. Właściwa władza kościelna (np. metropolita na terenie podległej mu metropolii) może ustanowić odmienne sumy alienacyjne w drodze prawa partykularnego.

⁴¹ Kongregacja ds. Biskupów, *Index facultatum legatis pontificiis tributarium*, 1986, nr 6; Kongregacja Ewangelizacji Narodów, *Index facultatum legatis pontificiis missionum tributarium*, 1999, nr 6.

Dla ważności w sferze prawa państwowego czynności prawnej dokonanej przez kościelną osobę prawną (np. w formie aktu notarialnego, gdy przepis prawa krajowego wymaga zachowania takiego obliwu, lub gdy strony czynności pragną⁴² nadać jej formę notarialną) konieczne jest dochowanie określonych procedur (tj. właściwa reprezentacja, przedłożenie stosownych dokumentów i wykazanie uprawnień do dokonania czynności prawnych) przewidzianych przez prawo kanoniczne jako prawo wewnętrzne Kościoła Katolickiego.

Podobnie jak np. umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w świetle postanowień Konstytucji RP nie stanowi źródła prawa powszechnie obowiązującego, lecz jednocześnie kształtuje sytuację prawną podmiotów, dokonujących czynności prawnych ze spółką⁴³, tak samo prawo kanoniczne, nie działając wprost na prawo państwowe, stanowi jednakże jego „społeczną bazę wyjściową”⁴⁴.

Dotychczasowe rozważania w przedmiocie zakresu wzajemnego oddziaływania kościelnego i państwowego porządku prawnego, pozwalają przyjąć konkluzję, że przedstawiony w niniejszym artykule przykład stosunku prawnego jest regulowany dwoma, wzajemnie uzupełniającymi się, porządkami prawnymi – państwowym oraz kanonicznym.

42 Por. art. 1 § 1 Ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.).

43 Np. art. 174 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.).

44 R. Sobański, *Problem stosunku Kościół – Państwo w teorii i w praktyce*, „Prawo Kanoniczne” 1992, nr 3–4, s. 22; zob. też: M. Pietrzak, *Prawo kanoniczne a państwowy porządek prawny*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, zeszyt 3, s. 20; Idem, „Państwo i Prawo” 2006, nr 8, s. 21–22.